



Dziękujemy, księżę proboszczu

Płynące prosto z serca słowa podziękowań i życzenia spokojnych, szczęśliwych chwil na emeryturze przewijały się niezmiennie podczas niedzielnej mszy św. w ostrzeszowskiej fary. 24 czerwiec uroczyste, choć z nutką żalu, żegnali parafianie swego proboszcza, pasterza i ojca,

ks. prałata Stefana Szkaradkiewicza, który przez 34 lata pasterkował parafii NMP Wniebowziętej w Ostrzeszowie.

- Gromadzimy się tutaj nie żeby żegnać, a żeby dziękować dobremu Bogu za dar naszego proboszcza księdza prałata Stefana. Trudno zebrać w jedną

całość te 34 lata, ale myślę, że dobrze oddaje to pieśń religijna „jak paciorki różańca przesuwają się chwile, nasze smutki, radości i żale” - mówił ksiądz Marcin Humeniuk, próbując ogarnąć

to, czego dokonał odchodzący proboszcz. - *Był czas radości, wielkich planów, lecz przychodziły też tajemnice bolesne... Niech to nie będzie msza św. smutna, niedosna, bo ksiądz proboszcz, opuszczając Ostrzeszów, może odchodzić z udatowaną głową. Uratował naszą parafię, kościół św. Mikołaja - był dobrym gospodarzem, był dobrym człowiekiem, był moim księdzem.*

Tę uroczystą mszę ksiądz proboszcz ofiarował w intencji wszystkich parafian, na wstępie prosząc o wybaczenie, jeśli kiedykolwiek kogoś uraził. Koncelebrze współprzewodniczył syn parafii farnej, ks. Sławomir Knopik. Szczególna była homilia głoszona przez ks. prałata. Mówił o swych pierwszych krokach w kapłaństwie i tych, stawianych tutaj w Ostrzeszowie.

- *Moje powołanie do kapłaństwa zrodziło się w poznańskiej fary, ale kiedy trafiłem do seminarium, po tygodniu chciałem uciec. Gdy na rozpoczęcie roku akademickiego ro-*

Perlińskiego, który zostawił parafianom obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w ołtarzu, ks. Szkaradkiewicz zostawił Kaplicę Wierzytwej Adoracji, by Chrystusowi w Najświętszym Sakramencie zawierzali parafianie swe problemy, rozterki. A także Maryi w ofiarowanej przez proboszcza figurze Matki Bożej z Fatimy.

Pod koniec mszy przyszedł czas na pożegnania, podziękowania i gratulacje. Sznur delegacji wypłynął nawet główny ksiądz. Reagacji wyczęli samorządowcy miejscy z burmistrzem, a za nimi kolejne delegacje, reprezentujące organizacje polityczne, społeczne, przedstawiciele szkół i osoby, dla których ks. Stefan był szczególnie bliski i ważny na ich drodze życia. Były też życzenia od harcerzy ZHR, grupy ministrantów i księży wywodzących się z tej parafii. Prócz kwiecistych bukietów i najpiękniejszych życzeń ks. proboszcz zabrał ze sobą do Poznania m.in. dwa obrazy, którymi został obdarowany - pierwszy ukazujący tak mu bliską parafię, i drugi - portret, namalowany przez jednego z artystów. Jednak najwięcej uśmiechu wywołał u zebranych prezent ofiarowany przez parafian - wygodne łóżko, opuszczane i podnoszone za pomocą pilota. Dla emeryta jak znalazł.

Niektóre z życzeń miały muzyczny charakter. Pieśń „Ave Maria” zagrał na pianie Marek Niesobski, zaś ostrzeszowski góral, Marek Kossow, zaśpiewał w góralskim stylu, obdarowując proboszcza kapeluszem i ciupagą. Śpiewane na



Każde dziecko otrzymuje od rodziców dyplom geniusza, od szkoły - świadectwo niedojrzałej dojrzałości, od uniwersytetu - patent mistrza, od życia - najczęściej - tytuł zdolnego robiorosza. Aleksander Świętochowski



dzice zapytali mnie, czy się pakuję - powiedziałem nie. Jednak Pan Bóg zrobił swoje. (...) Znalazłem się w kurii biskupiej i biskup T. Etter powiedział, że mam pójść do Ostrzeszowa, do parafii NMP Wniebowziętej. Przeraziłem się. Kazał mi iść do katedry pomodlić się, przyjąć i dać odpowiedź. Zgodziłem się...

Dalej ks. proboszcz mówił, co zastał tutaj, o lękach, wątpliwościach i drodze przez mękę, którą trzeba było pokonać przywróceniu kościoła farnego i freskom dawnego blasku. Ale przy tych wszystkich pracach zawsze mógł liczyć na wsparcie dobrych ludzi i licznych parafian.

- *To wszystko dzięki wam - mówił - dzięki waszemu zaufaniu do mnie, waszym ofiarom i modlitwom. Kościół to wspólnota różnych wspólnot* - mówił, wymieniając liczne grupy duszpasterskie działające przy parafii. Dziękował też pracującym w parafii wikariuszom, w tym księżom Jakubowi i Marcinowi, którzy wspierali go w ostatnich latach. Zaś podążając wzorem proboszcza

setki głosów „zyczymy, zyczymy” również w kościele wybrzmiało.

Kiedy już życzenia stały się za dużo, księży czekała jeszcze jedna podniosła uroczystość. Z inicjatywy Klubu Prawicy Rzeczypospolitej i Stowarzyszenia „Gulgota Wschodu” prezydent Andrzej Duda nadał ks. prałatu Złoty Krzyż Zasługi w uznaniu dzieł, których dokonał. Odznaczenie w imieniu prezydenta wręczyła wicewojewoda wielkopolski Marlena Małąg.

Wraz z ks. proboszczem parafię opuszczają obaj księża wikariusze. Ksiądz Marcin Humeniuk zostaje przeniesiony do parafii św. Tekli w Dobrzycy, a ks. Jakub Ubysz-Piasecki do parafii św. Bartłomieja w Stawiszynie.

- *Jak odchodzi premier, to cały rząd podaje się do dymisji* - żartował ks. Marcin, bo tak, jak na początku zapowiadano - nie było to smutne pożegnanie, a po mszy radosnych śpiewów i pysznego ciasta także nie zabrakło.

34 lata w Ostrzeszowie - ile uroczystych momentów i zwykłych działań na chwałę Boga i ku pożytkowi wiernych. **Dziękujemy, księżę proboszczu** - te słowa padały najczęściej w trakcie pożegnalnej uroczystości.

Dołączamy się do tych podziękowań, wyrażając nadzieję, że Maryja, której w czasie pasterzowania w Ostrzeszowie tak bardzo zawierzyłaś, będzie wypraszać u Boga łaski na dalsze lata.

Krzysztof Juszczyk

Wojtuś - synek państwa Doroty i Pawła Gruchałów z Ostrzeszowa, ur. 15.06.2018r., waga 3900g
Alan - synek państwa Dagmary Jasińskiej i Dawida Grzesika z Kępna, ur. 18.06.2018r., waga 3770g
Blanka - córeczka państwa Aleksandry i Patryka Tęsiorowskich z Kopcina, ur. 20.06.2018r., waga 3790g
Julia - córeczka państwa Alicji i Krzysztofa Ciszewskich z Nowicy, ur. 20.06.2018r., waga 3540g
Bruno - synek państwa Zuzanny i Marcina Cabanków z Dziadowej Kłody, ur. 20.06.2018r., waga 4080g
Miłosz - synek państwa Magdaleny i Bartosza Nawrotów z Myjomic, ur. 20.06.2018r., waga 3650g

Szczęśliwym Rodzicom gratulujemy, a kochanym dzieciątkom życzymy zdrowia, miłości i szczęścia na całe długie życie!

POWOLNY
Spółka jawna
BLACHY
dachowe od:
17⁶⁰
Ostrów, ul. Długa 19
tel. 509 551 550

FOTOGRAFIA ŚLUBNA
oraz
okolicznościowa
chrzty, 18-nastki, rocznice
tel. 503 504 031
Studio PUKU
info@studiopuku.pl
www.studiopuku.pl